

Arkadio, Prawdziwy sukces - Tomasz Adamek

[Verse 1: Arkadio]

Prawdziwy sukces, nie podróbka żadna marna
Garda twarda warta, nawet gdy wargę zdarta
Zdarte gardła, start jest nasz brat, prawdę sam znasz
Pan chce nam dać szansę – więc walcz!
Często ciężko bywa wiem to, ale Ty też wiedz to
Im trudniejsza walka, tym większe jest zwycięstwo
Dziś – żadne przekleństwo, iść pragnę, żyć pełnią
Bóg czuwa nade mną – więc uda się na pewno.

[Refren: Arkadio]

Jak Tomasz Adamek walczymy o przyszłość
Wiedząc, że z Bogiem możliwe jest wszystko
Prawdziwy sukces, życiowe zwycięstwo
Aby pokazać światu prawdziwe męstwo.

[Verse 2: Arkadio]

Przygotowanie to nie chwila, ale ciężka praca
Nieraz zmęczony jak tyran do domu wracasz
Często opada siła i już prawie się przewracasz
Ale wstajesz, nie poddajesz się – rozpoczynasz atak!
Podnosisz ręce, prosisz o więcej siły
Unosisz serce i kroczysz jeszcze pewniej do chwili
W której staniesz naprzeciwko wszystkich swoich słabości
I pokażesz publiczności swoje umiejętności

[Refren: Arkadio]

Jak Tomasz Adamek walczymy o przyszłość
Wiedząc, że z Bogiem możliwe jest wszystko
Prawdziwy sukces, życiowe zwycięstwo
Aby pokazać światu prawdziwe męstwo.

[Verse 3: Arkadio]

Tu nie można odpuścić, lecz trwać jak Micky Word
I to nie fakt, że boks to tylko dziki sport
Jeśli trenujesz to wyniki są
A technikę można poprawić jak w rapie flow. YO!
Z talentem się rodzisz i Bogu dzięki
Nie wymięknij po czasie, bracie – do przodu biegnij
Coraz wyższe poprzeczki na starcie dostajesz, proste
Walcz by – gdy dostaniesz szansę – wykorzystać ją dobrze!